

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel  
świąt uroczystych w drukarni Stanisława  
Gieszkowskiego.

MIJONA RZYMSKIE  
Jutro Symeona i Edwarda.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć  
miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy  
groszy dziesięć.

MIJONA ŚLAWIAŃSKIE.  
Jutro Włałibór.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryskiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różno swagi
2 6 2 10	27" 1, 716 2, 600 1, 526	— 10 2/1, — 0, 9'1, — 3, 4'1,	72 53 38	Pn Zachodni wicher PPi Zachodni słaby PPi Wschodni słaby	Pochmurno ,, ,,	w nocy śnieg  Śnieg
3 6 2 10	26 1, 473 1, 363 1, 462	— 0, 8'1, 0, 6'1, † 0, 8'1,	86 61 57	Zachodni mocny Pi Zachodni średni Pi Zachodni wicher	Pochmurno Pogoda z Chmurami Pochmurno	

## Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 27 Grudnia. —

Dnia 24 r. b., czyli w dniu Wigilli do Bożego Narodzenia JW. JX. Chmielewski biskup sufragan i administrator archidj. warsz. w obec władz rządowych, wielu osób znakomych poci obojęd, kapitały warsz., akademii rzymsko katolickiej licznego duchowieństwa tak świeckiego jako i zakonnego, dopełnił obrzędu religijnego przepisanego dla otwarcia publicznego wyrestaurowanego kościoła Metropolitańskiego Sgo Jana w tutejszem mieście, a gdy poświęcenie obrazów wspaniałych pędzla wzorowych artystów krajowych w nowych ołtarzach kamiennych osadzonych ukończył; dozwolony został przystęp bractwu z właściwemi chorągwiemi, z któremi zaraz wielka massa ludu tenże kościół zapełniła. Po przeprowadzeniu Sanctissimu z zakrystyi na właściwe miejsce, tenże JW. JX. biskup celebrował nieszpory z wystawieniem N.

Sakramentu wśród rzeszitego i niezliczonego dotąd oświetlenia kościoła. Swiec bowiem jarzących tak w przepysznych pająkach jako i na wszystkich ołtarzach paliło się blisko 1000. Po skończonych nieszporach JW. JX. Kotowski dziekan metropolitałny, wszedł na pięknej struktury ambonę i miał mowę pełną myśli wzniosłych i czułych. Wystawił słuchaczom, jaka należy się wdzięczność N. Cesarzowi i Królowi Mikołajowi, który wielkich nakładów nie szczędził na podniesienie kościoła do najświetniejszego stanu, w jakim mało kościołów widzieć można w innych krajach. Dziś bowiem są nowe ołtarze, ambona, obrazy organ wielki i gustowny, okno różnokolorowe blaskiem swoim każdego oko zachwycające. Facyata w przyszłym roku stanie ozdobna, a to pod kierunkiem, JP. Adama Idzkowskiego budowniczego. Również wynurzył wdzięczność dostojnemu Xięciu Namiestniczą władzę królestwa piastującemu, za jego gorliwość i troskliwe staranie, jakie

dla tego kościoła łożył, i za szczególną życzliwość, jaką dla niego ciągle okazuje. Wykazawszy obowiązek niewygasłej wdzięczności dla Monarchy i jego namiestnika; wspominał o pierwiastkowym stanie tegoż kościoła mówiąc: że Konrad Xiążę Mazowiecki był niejako pierwszym jego założycielem, bo wystawił w tym miejscu kaplicę, gdzie on znajduje się teraz. Po jej zgorzeniu za Bolesława IIIgo Xcia Mazowiec., został tenże blisko roku 1400 wymurowany, za Janusza powiększony i r. 1402 nastąpiła erekcyja na Kollegiatę, do której wkrótce kapituła z miasta Czerska przeniesioną i dawna parafia Sgo Jana porządniej urządzoną została. Zygmunt IIIci ten kościół gustownym wielkim ołtarzem ozdobił. On także wystawił w tym kościele organ, który długim biegiem czasu zepsuty, nie mógł już służyć do użytku. Wspominał tenże mówca że w tym kościele odbyły się trzy Synody duchowieństwa polskiego i 5 koronacyi osób monarszych obojga płci. Najwspanialsza nastąpiło w r. 1829 terażniejszego N. Mikołaja Igo. I tu będzie w dziejach tego kościoła metropolitańskiego szczególnie pamiętna, jak jest sercom naszym obecna. Po skończeniu niniejszej mowy nastąpiła processya po kościele, a po niej zaintonował tenże JW. JX. celebrant *Te Deum*, zanosząc pienia wdzięczności do Boga, za tak wielkie dobrodziejstwa wyświadczone naczelnj świętyni w całym kraju i modlitwą za N. Pana i jego całą familią tenże Hymn dziękczynny zakończył. Naostatek wszystkim obecnym pobożnością, i wdzięcznością rozrzewnionym swoje błogosławieństwo udzielił. Przy otwarcie kościoła rzezonego wykonano muzykę kompozycyi zasłużonego i powszechnie wielbionego Józ. Elsnera to jest: Nieszpory, a na nazajurz w dzień Bożego Narodzenia, gdy snmmę celebrował JW. Pawłowski biskup Płocki, mszą, Graduale na same głosy i offertorium umyślnie ułożoną na tę uroczystość i ofiarowane JO. Xięcin Feldmarszałkowi Namiestnikowi Królestwa Polsk., z

towarzyszeniem organu nowo wystawionego. Tę całą muzykę dokładnie wykonała orkiestra teatru wraz z artystami i artystkami pod dyrekcji JP. Tomasza Nideckiego.

W ciągu zeszłego tygodnia jak to już donieśliśmy, odbywał się examen w alexandryjskim instytucie wychowania panien, który JW. generał lejtn. senator państwa Pisarew, dyrektor głów. prez. w kom. rz. spr. wew. i d., JW. generał Okunew, świty J. C. K. M. kurator okręgu naukowego warsz. JW. biskup Chmielewski i archid. warsz. JW. radzca stanu Kozłowski dyrektor wydz. wyzn. w kom. rz. spraw wew. i D. JW. baron Krusensztern szambelan dworu J. C. K. M. i inni członkowie rady wychowania publicz., obecnością swoją zaszczycić raczyli. W ostatnim dniu tegoż examinu, to jest w sobotę, po zdaniu sprawy przez inspektora instrukcyi z postępu i stopniowego rozwijania się alexandryj. instyt. tudzież odczytaniu promocyi i pochwał; wychowanki odznaczające się wzorowem sprawowaniem, pilnością i postępem w naukach celującym, jako też nauczycielki za szczególniejszą troskliwość w dozorowaniu i wzorową gorliwość w udzielaniu przedmiotów naukowych, otrzymały przyznanie sobie nagrody, z rąk JO. z xiążąt Lubomirskich xiężnej Teressy Jabłonowskiej damy orderu ś. Katarzyny, uproszonej do tego przez Wżną Grodten ochmistrzynię instytutu. Wiadomo jak wiele łask monarszych instytut alexan. w ciągu 2 lat ostatnich doznał; donieśliśmy koleją jak nie śmiałe serca wychowanek jego, to radość, to wdzięczność, uczucie za uczuciem przenikało? Ale byłoby nam trudno wyrazić do jakiego stopnia wygórowanie tychże uczn. doszło, w ostatnim dniu tegorocznych examinów, gdy wrzędzie nagród oprócz 2ch medalów złotych ukazały się po pierwszy raz nagrody nierównie szacowniejsze, to jest: 2 cyfry złote N. Cesarzowej Jmci, opiekunki instytutu. Nagroda tego rodzaju stosownie do nowej ustawy najwyżej zatwierdzonej dla alexandryj. instyt., przeznaczona dla uczennic klasy 6tej, to jest: już kończących szkolno-naukowy zawód, jest znakiem



zaszczycającym, którego pierwszy widok, jakże powszechne wrażenie sprawił, gdy na kokardzie z białej wstążki w błękitne pasy, ukazała się cyfra na lewym ramieniu, dwóch uczennic, za najgodniejsze tego oznaczenia uznanych. Jakże drogą będzie ta ozdoba dla posiadających ją wychowauk instytutu, dla których staje się ona godłem połączenia najwyższej łaski z prawdziwą zasługą i ma odmawiać w ich sercu wielką cnotę wdzięczności i uszanowania dla tronu, przez wszystkie chwile upływające, pomiędzy dniem opuszczenia dobroczynnego zakładu, a dniem ostatniego tchnienia wdzięczności. Wychowanki pod przewodnictwem osób dozorujących, udały się do kaplicy instytutu dla podziękowania BOGU, za szczęśliwe ukończenie roku szkolnego, tudzież zanieśienia modłów o przedłużenie życia i pomyślności NN. Cesarza i Cesarzowej, tudzież rodziny cesarskiej, gdzie JW. biskup Chmielewski, w asystencji osób duchownych, po odśpiewaniu hymnu ś. Ambrożego „Ciebie BOŻE chwalemy“, udzielił pasterskie błogosławieństwo. W poniedziałek zaś, to jest dnia 9 (21) b. m., o godz. 7<sup>ej</sup> wieczorem, w obec zaproszonych dam i wielu innych znakomitych osób, odbył się w tymże instytucie popis z talentów, jako to: z muzyki, śpiewu i tańca, poczem ochmistrzyni w stosownie urządzonej na to sali, przedstawiła obecnym gościom rysunki, pisma i wyroby robót ręcznych wychowanek alexandryjskiego instytutu.

— *Wiedeń 11 Grudnia.* —

Z powodu tak nadzwyczajnem powodzeniem uwieńczonej wyprawy syryjskiej, J. C. Mość raczył udzielić kontradmirałowi (generał majorowi) baronowi de Bandeira, który dowodził eskadrą austriacką na brzegach Syryjskich, order żelaznej korony pierwszej klasy, tudzież pułkownikowi Lebzeterne i kapitanowi korwety (majorowi) Marinowich, tenże order, pierwszemu 2, drugiemu 3 klasy.

— *Paryż 15 Grudnia* —

Korespondencya stenograficzna podaje następujące godzinami otrzymywane raporty o działaniach w Paryżu. — 7 godzina z

rana. We wszystkich okręgach Paryża odbywa się apel. Mieszkańcy zaczynają wyruszyć ku polom Elizejskim. Robotnicy przez całą noc przy blasku pochodni pracowali na drodze którą konwój ma przechodzić. Wszelkie przyrządzenia są pokończone, pola Elizejskie przedstawiają czarujący widok. — 8 godzina. Gwardya narodowa zebrana już jest w swoich okręgach. Kompanie są powiększej części kompletne, wielu gwardzystów ma bukiety z nieśmiertelników w luźnych karabinów. Słychać okrzyki: „Niech żyje król! Niech żyje Cesarz! Wojska udają się na przeznaczone miejsca. Tłum na polach Elizejskich staje się co chwila gęstszy. — 9 godzina. Natłok jest nieopisany. 10 godzina. Galerya przy izbie deputowanych i wewnątrz domu inwalidów są już przepełnione. Za bilety płacono po 100 i 150 franków. Zamek Tuilleries, jest zamknięty, nikt bez karty wniścia nie jest wpuszczany; powozy króla przybywają do Tuilleries. Wojsko tworzące szpaler nie może już wstrzymać tłoczącego się ludu. 11 godzina. Przed kwadranssem przybył do domu inwalidów arcy-biskup paryzki w towarzystwie kapituły metropolitalnej, gdzie przyjmowało go całe duchowieństwo stolicy, izba deputowanych prowadzona przez prezesa, przybyła także. Co chwila oczekujemy króla.

Przed samem odejściem poczty piszą nam: Po godzinie 11 huk dział ogłosił wyjazd króla z Tuilleries. Z rana odbyła się jeszcze rada ministrów, po której król natychmiast wyjechał. Orszak królewski składa się z 13 powozów, w pierwszym znajduje się król, królowa, księżniczka Adelaida i księżę Orleans. Eskortę stanowi silny oddział konnicy gwardyi narodowej. Nigdy pola elizejskie nie obejmowały tak ogromnego tłumu ludu, ale też największy nieporządek wszędzie panuje. Wojsko liniowe, gwardya narodowa, artylerya, lud, wszystko jest zmieszane jak w zamęcie i nie wiemy czy uda się to zamięszanie uporządkować. — O godzinie 9 karawan przybył do Courbevoje, w 10 minut później trumna już na nim stała, ale musiano czekać na

oficerów, którym polecono towarzyszyć mu, i dla tego dopiero o 11 konwoj wyruszył od mostu Neuilly. W chwili gdy zwłoki Napoleona, dotonęły ziemi francuzkiej, zagrzmiały działa, a osoby towarzyszące zwłokom Napoleona ze łzami uściśnęły się wzajemnie i wysiadły także na ląd. O godzinie 12 konwój przybył do bramy tryumfalnej przy rogatce Neuilly.

*Univers* donosi, że członkowie ciała dyplomatycznego niebędą się znajdowali urzędowo przy uroczystości żałobnej.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Stycznia.  
Waligórski Kasper ob., Seydel Karol ob., Stradomski Roch ob., Radziejowski Rafał ob., Olszowski Stanisław ob., Ianiszewski Elias ob., Laskowski Wilhem ob.; Piotrowski Wiktoryn ob. z Polski;

## Doniesienia Urzędowe.

Nro 4149.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Gdy w depozycie sądowym znajduje się summa złp. 3 przez Teofilę Pawlikowską, z miejsca zamieszkania nie wiadomą, tytułem kaucyi w roku 1835 złożoną; przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego, wzywa pomienioną Pawlikowską lub mających jój prawa, ażeby w przeciągu 3ch miesięcy z stosownemi dowodami po odebraniu rzeczonęj kaucyi zgłosili się; w przeciwnym bowiem razie summa ta na rzecz skarbu publicznego przyznana zoatanie.

Kraków dnia 21 grudnia 1840 r.

Zast. Prezesa Sęd. App.  
M. SOCZYŃSKI.

f (2r.)

Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński*

Nro 7488.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na skutek wniesionęj na dniu 18 grudnia r. b. prośby Katarzyny Zarzeckiej, Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego w ślad art. 770 K. C. wzywa mogących mieć prawo do spadku po niegdy Felixie Zarzeckim pozostałego, aby się w przeciągu trzech miesięcy od doia pierwszego ogłoszenia rachując, z stosownemi dowodami zgłosili, w przeciwnym bowiem razie żądanie pozostałej małżonki względnie przyznania jój spadku pozostałego stosownie do prawa rozstrzygnięte zostanie.

Kraków dnia 21 grudnia 1840 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.  
M. SOCZYŃSKI.

(2r.)

Zast. Sekr. *Brzeziński*

## CENY ZBOŻA

na targowicy publicznej w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 28 i 29 grudnia 1840 roku.	1. GATUNEK				2. GATUNEK				3. GATUNEK			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy									21		17	18
„ Zyta.....	17			18								
„ Jęczmieni	13			14								
„ Owsa.....	11	15		12								
„ Grochu..								15	9			
„ Jagiel...												
„ Rzepaku..												
„ Wielogr.												
Centnar siana	3.											
„ słomy	2.											

Kraków 21 grudnia 1840 r.

Zast. Prezesa Sędzia App.  
M. SOCZYŃSKI.

(21.)

Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński*.

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków d. 31 grudnia 1840 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.